

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

**PRZEDPŁATA:**

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.
20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1/4 szerokości
przyjmują się tylko w Expedycy.

Drukem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Lwów, 7. Maja. — Wczoraj w borach huty rożanieckiej, między Tarnogrodem i Tomaszowem przyszło do zaciętej bitwy między wojskiem moskiewskim a oddziałem Jeziorańskiego. Po bitwie trzygodzinnej cofnęli się Moskale, a powstańcy utrzymali pole bitwy w swoim obozie. Stratę Polaków podają na 40 poległych i 100 rannych, Moskale strata niewiadoma.

Londyn, 7. Maja. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby niższej zapowiedział Hennessy, że wkrótce wniesie adres do korony w sprawie polskiej. Z wielu stron odzywają się głosy przychylnie.

Berlin, 7. Maja. — Najj. Pan raczył nadać b. redantowi głównego urzędu poborowego, radzcy obrachunkowemu Rotherowi, order orła czerwonego 3ej klasy na pętlicy.

Berlin, 7 Maja. — Dzisiejszy Staatsanzeiger powiada, że izba deputowanych, jako też prasa czyni wyrzuty ministrom, że niebawem osobiście na obradach komisji tejże izby. Przeciw temu odpierali, że uradno od nich wymagać osobistego udziału, kiedy to, co oni mówili w komisjach, podawali do dzienników deputowani wedle swego ustroju. Tymczasem nadeszła do izby deputowanych petycja Cochinsa z Meesow, aby uchwała zapadła w izbie, stanowiąca o większej dyskrety w czynnościach komisji. Ponieważ tę przekazano komisji porządkowej, przeto rząd rozumiał, że komisja uwzględni tę prozbę i tym końcem polecił rządowemu komisarzowi wyłożyć powody komisji, dla których pragnie mieć zachowaną tajemnicę o czynnościach między zapatrywaniem się rządowem, a członkami komisji, aby doprowadzić do skojarzenia różnych zapatrywań, a nie przerywać wolnej dyskusji artykułami przedwczesnymi podziemiakach, które często przysługują albo widokom stronnictw albo interesom przemysłowym. Przed sprawozdaniami więc komisji, wychodzą w prasie na jaw czynności tychże naciągane wedle interesu różnych stronnictw politycznych. Z tego powodu rząd musi się mieć na baczności i tylko się na takie ograniczać objaśnienia w komisjach, które naza jutrz mogą być ogłaszane przez dzienniki bez kontroli i odparcia rządowego. Z tego powodu rząd pragnie, aby nadano posiedzeniom komisji poufny charakter. — Oświadczenie to rządowe atoli nie spowodowało komisji, do uwzględnienia powyższej petycji, co większa na posiedzeniu d. 1 b. m. postanowiła rzeczoną petycją uchylić porządkiem dziennym i nawet o niej nie zreferować przed izbą deputowanych.

— Norddeutsche Allg. Zeitung pisze: w ostatnich dniach skonfiskowano po różnych punktach monarchii pruskiej znaczne wysyłki broni do Polski przeznaczonej. Keuzzeitung powiada, że terroryści czny wpływ wywierany z Warszawy i Krakowa na Poznańskie może każdej chwili sprowadzić na tę prowincję lub mniejsze obwody stan obłążenia.

— W dalszym ciągu rozpraw w izbie deputowanych na posiedzeniu dnia 4. Maja, z których zdaliśmy w dwóch poprzednich numerach sprawę, mówił Vincke i dowodził o ile większość izby dep. się myli, występując w kwestyi polskiej przeciw ministerstwu. Twierdził że rząd tymczasowy w Warszawie głosił skrytobójstwo, a lubo Moskale dopuszczali się także okrucieństw, to zachodziła między nimi ta różnica, że okrucieństwa spełniali żołnierze rosyjscy rozpasani na niekarność, w czem rząd żadnego niebrał udziału. Zaprzeczano, aby poddani pruscy brali udział w polskim powstaniu, a tu nawet z koła izby biorą w niem udział. Niemoże więc podzielać powątpiewań co do rozporządzeń rządowych. Do powstania niemożna stosować neutralności wedle prawa narodów, chyba że powstanie będzie uznane za stronę prowadzącą wojnę pp. jak w Ameryce ze strony Anglii. Z tego powodu zawisło było od rządu, czy zechce pozostawić bron w rękę wojska rosyjskiego, które przeszło na terytorium pruskie. Zresztą było to sprawą ludzkości dać mu kwatery, jeżeli ich nie chciano pozostawić pod golem niebem. Rządowi jest obowiązkiem bronić swych poddanych przed przechodzeniem do Polski, przed wybieraniem od nich podatków, grózb itd. Wojna z Francją byłaby nieszczęściem, ale tej z mównicy głosić nie trzeba! Rozprawy nad stanowiskiem do mocarstw zachodnich jest wodzą na młyn zagranicy. W chwili, kiedy mamy powstanie na naszej granicy, a Francja wojną

grozi, rzeczą jest niestosowną prawić grzeczności spółnikom naszego przeciwnika. Ze względu na ostrość starcia z rządem nie należało więcej dolewać oleju na ogień interpelacyami, jak dzisiejsza i starcie to jeszcze podwyższać. Większość wcale się niezdraża przyczyniać szkody ojczyźnie, byle tylko sprawiać ministerstwu trudności. Coła więc swoje dawniejsze życzenie, aby większość dostała się do steru, bo widzi, żeby to sprowadziło nieszczęście na ojczyznę. (Oznaki pochwalne w kole starych liberalistów, sykania po stronie postępowego stronnictwa i lewego środka).

Dep. Dr. Faucher: dep. Vincke sam się przekona o niesprawiedliwości jakiej się dopuszcza przeciw lewicy i przyzna, że konwencja zawarta przyczyniła się do rozszerzenia powstania. Odpowiedz rządowi okazującego więcej spokojności jak Vincke, w części go zadowolila. Dowiedziano się z niej, że rząd nie poczytuje się za uprawnionego, do dawania kwatery wojsku rosyjskiemu jak pruskiemu u obywateli pruskich. Miasta nadgraniczne dowiedzą się teraz, czego się mają trzymać w podobnych przypadkach. Mniej zadowolniona odpowiedz, co do pozostawienia broni Rosyanom. Nie chodziło wcale, czy wojsko rosyjskie wybornie się zachowało, bo pobite wojska zwykle tak czynić zwykły, a do tego jeszcze, gdy im wojsko pruskie towarzyszy. Przeciw prawu narodów nie jest pozostawienie broni w rękę Rosyan, ale nie poprawia to naszego położenia w Europie. Jeżeli pobitym pozwoli się znowu zbierać na neutralnem teritorium, natenczas wojna nigdy się nie skończy.

Zagranica musi wspierające się tak Prusy z Rosją poczytywać za jeden rząd i z tego powodu zmuszoną zostanie zagranica wmszać się dla utrzymania europejskiej równowagi. Zarzut deputowanego Vinckiego, że on (mówca) i jego przyjaciele nie zdrażają się szkodzić ojczyźnie i przysparzać trudności rządowi zbył w ten sposób, że zarzut ten odwraca: deputowany z Starogrodu (Vincke) zdaje się niepowstrzymywać od szkody ojczyźnie, byleby rządowi się przysłużyć. (Brawo!)

Minister spraw wewnętrznych Eulenburg powiada, że przyznał, iż prawne przepisy o ciężarze inkwaterunku nie mogą być zastosowane do inkwaterunku przechodniego Rosyan, ale przez to niewyrzekł, że się czegoś zakazanego dopuszczono. Stanowisko rządu w tej rzeczy jest: poczytuje wypadki w królestwie polskim nie za wojnę między Polską i Rosją, ale za polskie powstanie przeciw sąsiedzkimu, zaprzyjaźnionemu rosyjskiemu rządowi.

Deputowany Żółkowski: deputowany Vincke wmszał do rozpraw nazwiska deputowanych, jako biorących udział w powstaniu, zanim władze właściwe sprawą tą się zajęły. Rzecz to niesłychana, potem poprzytaczał cały szereg faktów, których prawdziwości jeszcze dowieść trzeba, a mianowicie, że w wielkim księstwie poznańskim spełniano wyroki śmierci z rozkazu rządu tymczasowego polskiego. Nawet pan minister spraw wewnętrznych zdziwił się nad tem twierdzeniem, o którem wcale niewiedział. (Śmiech). Z takiej wiadomości można sądzić o wartości innych jego twierdzeń.

Deputowany Sänger: deputowany Vincke mówiąc o okrucieństwach spełnionych z nakazu centralnego komitetu w poznańskim, zbyt się uniósł w swojej gorliwości. Natomiast wyszły wezwania od komitetu do pojedynczych mieszkańców w prowincyi poznańskiej na pożyczkę narodową, które się powiodły.

Koniec posiedzenia po godz. 5.

Królestwo Polskie.

Warszawy, 5 Maja. — Piszą ząd do National Zeitung: sądzimy, że stanęliśmy u kresu wielkich wypadków. Trzynasty Maja zbliża się, a z nim, jak twierdzą powszechnie zaprowadzony będzie najsurowszy stan obłążenia. Warszawę mają po tym dniu podzielić na 40 obwodów wojskowych, a w każdym obwodzie ma być ustanowiony sąd polowy i wojenny, nadto nad wszystkimi czynnościami władz cywilnych, mają czuwać władze wojskowe. Zamiast żołnierzy miejskich będą pełnić służbę policyjną żandarmi po ulicach, jednym słowem ma najcięższy stan obłążenia być zaprowadzony w Warszawie i do niej wszelki przystęp wzbroniony. Być może, że te podania są przesadzone, ale zawsze jest rzeczą pewną, że rozmyślają tu nad wyjątkowym stanem stolicy. Z drugiej strony utrzymują znów, że powstańcy na seryo zamierzają uderzyć na Warszawę. Tworzą się już pod samą Warszawą (o 2 do 3 mil) liczne hufce i zdaje się, że napaść ma nastąpić od strony Pragi. Co

się dzieje poza Warszawą, może posłużyć za dowód, że powstańcy działający w pobliżu onegdaj w liczbie 100 ludzi, przybyli do miasteczka Kalwaryi odległego o 4 mile od Warszawy, gdzie nie było załogi rosyjskiej i tam ogłosili rząd narodowy. Równocześnie zabrali tam skład soli i rozprzedali go między żydów za pół ceny i otrzymali za to 5000 rubli. Potem opuścili miasteczko zaalarmowane. Nieulega żadnemu powątpiewaniu, że tu w kołach rządowych panuje zupełna anarchia. Moskwa straciła głowę i drze się ze sobą w sprzecznych rozkazach.

— Z Warszawy wciąż wysyłają młodzież w oddziały do Rosyi kolejną żelazną. Wczoraj wysłano z cytadeli 300 ludzi, a między tymi chłopców 15-letnich.

— Partyzantka odbywa się bez przerwy i z różnym szczęściem. W ostatnich czasach stoczyli powstańcy wiele potyczek dla siebie szczęśliwych. Jak się zdaje, mają teraz lepszych dowódców. Miniszewskiego pochowano tu wczoraj z raną o godzinie 6 po cichu. Za ciałem jego szli tylko kozacy i żołnierze miejscy. Wczoraj aresztowano winiarza Guta z żoną jego. W jego domu mieszkał Miniszewski i podobno Gut słyszał, jak zakrzyknął o pomoc.

Kraków, 4. Maja. — Ost. Post pisze: dyrekcyja policyi tutajsza dowiedziała się z listów zabranych przy rewizjach tu odbytych, że z Krakowa ma zamiar przejść do Polski 2000 Włochów i Francuzów. Z tego powodu policyja otrzymała rozkaz przytrzymywania w dworcu przybywających i odprowadzania ich do gmachu policyjnego. Pomędzy przytrzymanymi od 3 dni Włochami znajduje się bardzo urodny hr. Pietro Laderchi ze starej rzymskiej familii pochodzący, który z powodów religijnych chciał się połączyć z powstaniem polskim. W jego towarzystwie znajdowało się trzech Włochów znakomitego rodu. Na stacyi Hruszan skonfiskowano 6 centarów prochu do Polski przeznaczonemu. Doniósł o tym prochu kupiec, od którego go kupiono. Wczoraj aresztowano tu Francuza i odprowadzono do więzienia.

— Wczoraj wieczorem ruszyło około 700 ludzi, którzy się zbrali w Krakowie i okolicy, aby do Polski przejść z Sabierowa i Trzebini. Dwa jaszczyki przytrzymało wojsko na granicy, ale w nich niebyło amunicyi. Równemu losowi uległy dwie skrzynie z bronią. W hufcu, który przeszedł do Królestwa Polskiego pod Sabierzowem znajdował się dowódca zuawów Rachebrun.

— Załogi rosyjskie pograniczne na granicy obwodu krakowskiego uszły dzisiaj w głąb kraju, a w Igołomi była utarczka mała, gdzie powstańcy wyparli moskali. Pogłoski krążą dziś niejasne o różnych utarczkach w województwie krakowskiem, lecz nie pewnego dotąd niema. Nowe oddziały powstańców ukazały się w pobliżu tutejszej granicy.

O świetnem i zupełnem zwycięstwie odniesionem przez generała Jeziorańskiego 1 t. m. pod Kobylanką, odebraliśmy nieco więcej szczegółowe doniesienia. Moskale w liczbie 900 piechoty, 100 kozaków, 40 ułanów wraz z czterema armatami zaatakowali oddział polski. Walka trwała więcej jak godzinę w gęstym lesie. Polacy stracili 3 zabitych a mieli 11 rannych. O stratach moskiewskich już doniosła onegdajsza depesza. Potem zwycięstwo Jeziorański zajął silną pozycję i rozłożył obóz w Rudzie Rożanieckiej. Utrzymują, iż Moskale w odwrocie spalili Józefów.

— »Wiadomości z pola bitwy« z 28 z. m. wychodzące w Warszawie donoszą o świetnem zwycięstwie odniesionem na Litwie pod Girzejtonami w powiecie Poniewieskim przez powstańców. Szwadron dragonów i dwie kompanie piechoty zostały zupełnie zniszczone przez oddział polski. Nieprzyjaciel cofnął się w nieładzie do Poniewieża straciwszy w zabitych i rannych przeszło 100 ludzi, między pierwszymi znajduje się dowódca Major. Następnie te same Wiadomości wspominają, iż Narbut otoczony przez 11 kompanij piechoty szczęśliwie się przerzucił.

Schl. Ztg umieszcza depeszę z Katowic, iż powstańcy napadli w Mrzyglodzie na oddział moskiewski i znieśli go zupełnie.

— W tej chwili odbieramy szczegółowe i dokładne doniesienie o zupełnem i świetnem zwycięstwie odniesionem wczoraj przez dowódcę oddziału Mazowieckiego, Józefa Miniewskiego. Zajął on wraz z swoim oddziałem 4. t. m. nad ranem pozycję w lasach olkuskich pod wsią Polesie. O 9½ z rana rozstawione pikiety zsygnalizowały zbliżenie się kozaków. Natychmiast Miniewski posłał 16 jeźdźców na rekonesans. Za ich przybyciem kozacy straciwszy jednego ze swoich pierzchnęli, polscy zaś jeźdźcy wrócili do obozu. Pół godziny potem cały oddział zapuścił się w głąb lasu i zajął silną górzystą pozycję, a w trzy godziny po jej zajęciu o 2. po południu Miniewski wysłał 2. pluton zuawów pod dowództwem kapitana Wierzbickiego na rekonesans w miejsce gdzie przedtem obozował. Tymczasem rozstawione pikiety dały znać o zbliżającym się nieprzyjacieli od lewej strony obozu. Siły jego w tym kierunku składały się z dragonów i objeszczyków, razem 300 ludzi. Po prawej stronie polskiej pozycyi ukazywali się kozacy ku środkowi zaś posuwała się piechota rosyjska w liczbie 300 ludzi idąc do wsi Podlesie leżącej na południu. Na tę piechotę uderzył 1 pluton zuawów i pułk strzelców. Następnie na całej prawie linii rozpoczęła się silny karabinowy ogień, który trwał przeszło trzy godzin. W tej samej chwili Miniewski lękając się, aby Moskale nie zaszli mu z tyłu, nakazał legii zagranicznej przeważnie złożonej z Francuzów, zając w lesie od strony wschodniej dominującą całą okolicę pozycję. Legia zająwszy ją pozostała na niej w obserwacyi przez cały czas walki. Miniewski i pułkownik strzelców hr. Czapski wciąż przebiegali linie polskie i przytomnością równie jak i wielką odwagą nie mało przyczynili się do zwycięstwa. Szarża zuawów zdecydowała wygraną. Po przeszło czterogodzinnej walce Moskale pierzchnęli w największym nieładzie do Olkusza, nie zdoławszy zabrać z sobą 10ciu trupów, które na placu boju pozostały. Straty polskie są mało znaczące, moskiewskie zaś tak w rannych jak zabitych liczą do 60.

Pułkiem zuawów, który tak wielce w tym dniu zasłużył się dowodzi major Lesinski. Zuawi mają niebieskie kałanki a czerwone spodnie,

które ogromne na Moskalach robią wrażenie tak iż na ich widok pierzchną. Między zuawami odznaczyli się szczególnie Bogusz i Stanisław Załuski. — Utrzymują, iż nadzwyczajna wesołość i swoboda panowały w szeregach polskich podczas walki. Dwóch rannych Polaków włóścianie przynieśli sami na barkach do obozu Miniewskiego, a gdy im z rozczuleniem dziękowano odrzekli: »na nas wszystkich taka kolej przyjdzie.«

Przed rozpoczęciem bitwy ów rekonesans z 16 jeźdźców złożony widział z daleka, jak kozacy rąbali na ustryackiej stronie chłopca, który tam czerpał wodę. Dowiadujemy się, iż chłop ten nazywa się Jakób Głogowski. Dostał on cztery cięcia w głowę i nadejście Polaków jedynie go uratowało.

Widziano kapitana od objeszczyków ciężko rannego. Małe straty polskie tem się tłómaczą, iż Miniewski zajmował las nadzwyczaj gęsty.

W legii zagranicznej znajduje się jeden Szwed.

Poczta warszawska nie przyszła dzisiaj wieczór. Przy kolei warszawskiej dziś miała się toczyć jakaś walka.

Cz.

Warszawa, 1. Maja. — Wiadomości nadeszłe ze źródeł wiarygodnych, donoszą z pola bitwy co następuje:

Województwo sandomierskie było w ostatnich dniach nader szczęśliwe co do spotkań: Pułkownik Czachowski złączywszy się z Kononowiczem i Grylińskim stoczył bitwę pod Brodami, z kąd pomaszerował dalej, pozostawiając oddział Grylińskiego w tamtej okolicy. Rezultatem marszu były dwie nader szczęśliwe potyczki z Moskalami, pierwsza pod Grzybową Górą (koło Miercza), gdzie Moskałom odcięto jaszczyki z prochem i zabito znaczną liczbę żołdatów, co więcej nawet kapitana, którego przed kilku dniami z paradą chowano w Radomiu; drugą zaś pod Stefankowem koło Szydłowa, gdzie Czachowski zabrał Moskwie obóz, amunicję całą, a nadto kilkadziesiąt sztucców, jakie uciekająca w popłochu piechota moskiewska porzucała na placu bitwy.

Pułkownik Czachowski pomaszerował w opoczyńskie, spodziewając się tam można znacznej bitwy, gdyż znaczne posiłki Moskale na jego spotkanie z Radomia wysłali.

Prócz tych bitew Czachowskiego, oddział Jankowskiego, który ze stanisławowskiego przeszedł Wisłę i obozował między Brzuzą a Jedlnią w lasach kozienickich, napadnięty został przez Moskale w znacznie przeważającej sile. Stoczywszy bitwę, w której strata nasza wynosi 16 zabitych, oddział ten przerzucił się przez Moskale i poszedł w kierunku zamierzonym.

Pod Czermnem, niedaleko Przedborza, w opoczyńskim, stoczył bitwę oddział Zawadzkiego; ciężka rana zadana dowódcy moskiewskiej bandy, która ten oddział napastowała, przechyliła na naszą stronę wygraną. Moskale cofnęli się do Przedborza.

Na Podlasiu oddziały na nowo się formują i zaczynają działać. W dniu 20. Kwietnia oddział Łukowski zajął miasto powiatowe Lubów. Oddział Czarneckiego w białskim stoczył przed kilku dniami potyczkę, o której szczegóły dotąd nam nie są znane.

Wiadomości donoszą, iż w wileńskiej gubernii i na Żmudzi niema powiatu, któryby oddziału nie posiadał. Wiadomości o bitwach przed kilku dniami wam przesłałem, dziś tylko to dodać mogę, że żmudzkiemu powstaniu chyba na Kujawach można przeciwagę znaleźć, są tam bowiem i takie powiaty jak np. rosieński, gdzie aż trzy oddziały w jednym powiecie operują. W guberniach grodzieńskiej, mińskiej i witebskiej lubo nie tak liczne, przecież także przychodzą wiadomości, podobno, że wydział litewski dopiero w tych dniach nakazał tam wystąpienie nowo formujących się oddziałów. (Dalszą część listu o uwiezieniu arcybiskupa i księży wypuszczamy, jako znane. Red. Cz.)

Z nad Drwęcy, 28. Kwietnia. — O zbrojnej ekspedycyi jaka miała miejsce w d. 22. Kwietnia z powiatu toruńskiego do Królestwa, zamieszczonych było w Dzienniku Poznańskim kilka sprawozdań. Sprawozdania te poczerpnięte z niedokładnie tu i owdzie zebranych wiadomości, nie przedstawiły całego zajścia w świetle właściwem.

Oddział wynoszący około 100 młodzieży dobrze uzbrojonej, między którymi 18 konnych, nadto 3 furgony z żywnością, bronią zapasową, amunicją i innymi rekwizytami wojennymi przeszedł dnia 22. Kwietnia rano przez Drwęcę, pod dowództwem kapitana Szermetowskiego (nie Szermatowskiego). Innych dowódców nie mieliśmy. Przybywszy marszem pospiesznym do pierwszej wsi, dla nie trudzenia oddziału, zarekwirowaliśmy furmanki, potrzebne do dalszego pochodu, których natychmiast jak najchętniej nam udzielono. Niemożę tutaj pominąć przyjęcia, jakiego doznawaliśmy od ludności wiejskiej. Wszędzie wychodziła ona na nasze spotkanie z największym współczuciem, składając dobrowolnie na nasze furgony słoninę, chleb i ser, witając i żegnając nas ze łzami w oczach i błogosławieństwem na ustach a zachęcana prostą i rzewną wymową p. T. C. powiększała nasz oddział co chwila. Zbyteczną rzeczą byłoby mówić, jakie na każdego z nas widok ten robił wrażenie, gdyśmy go porównali z niedawnem jeszcze zachowaniem się tejże samej ludności. Pod tak szczęśliwą wróżbą zbliżyliśmy się o godz. 12. w południe do Nietrzebia i zająwszy bardzo korzystną pozycję w lesie postanowiliśmy wypocząć i uporządkować się. Zaledwie wydane zostały przez dowódcę rozkazy, usłyszeliśmy strzały naszych przednich posterunków. Był to mały patrol kozacki, do którego gdy dano ognia, uciekł. Patrol ten powinien był nas ostrzedz, iż Moskale znajdują się w bliskości. Jakoż wkrótce, zjawił się silny oddział kozaków, udając jakoby z nami chciał stoczyć bój. Chciwa walki młodzież rzuciła się ku niemu, a rażąc celnymi strzałami, zszadła jednego po drugim z konia. Wtedy kozacy odstrzeliwając się, zmylili odwrot i zaczęli uciekać. Był to wybieg wojenny, mający na celu, wyprowadzenie nas z dobrej pozycyi, jakąśmy zajmowali, wybieg, który niestety w zupełności udał się. Dowódca nasz widząc odwrot nieprzyjaciela, dał rozkaz piechocie wyjścia z lasu, a kawaleryi naszej, aby ścigała kozaków. Gdy rozkaz został wypełniony, ujrzeliśmy się w zasadzce; albowiem 2 rotę Białozierskiego pułku pie-

choły (nie strzelców fińskich, jak mylnie doniesiono) zaszyły nam drogę od lasu i tym sposobem dostaliśmy się we dwa ognie. Otoczeni przez trzy razy silniejszego i w wojennem rzemiośle wyćwiczonego nieprzyjaciela, przymuszeni byliśmy w otwartem polu przyjąć bitwę. Nie będę opisywał pojedynczych epizodów tejże, trzeba być i widzieć coś podobnego, aby się przekonać z jakim męstwem i poświęceniem potykają się nasi żołnierze, gdy idzie o najświętszy interes sercu każdego Polaka.

Bitwa trwała godzinę, w skutek której zostaliśmy rozcięci na dwoje. Widząc niepodobnie dalszego boju uskutecziliśmy odwrót; jedna część oddziału z bronią w ręku dostała się do obozu Jurkowskiego, druga zaś wróciła do Prus. Straty nasze są: 4 wziętych do niewoli 3 rannych, między niemi Teodor Karczewski, 7 poległych. Slaski emigrant Wołynianin, Stanisław Bronisz, Górewicz emigrant z Królestwa, Pawłowski majster szewski z Gołubia, Romanowicz młodzieniec, który świeżo szkoły opuścił, Aleksy Owiński, nazwisko ostatniego nie jest znane. Straty Moskali były znaczne, lecz o nich nic pewnego powiedzieć nie można, gdyż zabitych swoich natychmiast zakopali, rannych zaś uwieźli. O okrucieństwach, jakich Moskale dopuszczali się na naszych rannych, nie wspominam; każdy komu nie jest obcą sprawa nasza, zna je dokładnie. Furgony nasze i broń ocalały, dzięki czynnemu udziałowi okolicznych mieszkańców. Moskale nas dalej nie ścigali, lecz sądząc iż część naszych pozostała w lesie, pół godziny jeszcze strzelali do lasu. Na wieść o potyczce ludność ze wszystkich stron zaczęła się zgromadzać, lecz już było po wszystkim, zastała tylko krwią zbroszone pole; pobierawszy więc poległych zaniosła je na własnych ramionach do wsi Lubianek i tamże złożyła. Wiadomość o złożeniu w Lubiankach poległych wojowników rozeszła się lotem błyskawicy na całą okolicę; ktokolwiek o niej posłyszał, biegł, by ujrzeć męczenników za wolność kraju rodzinnego, by się pomodlić i zapłakać przy ich zwłokach, by zanieść skargę do Stwórcy na mordy i pożogi, jakich się barbarzyńcy u nas dopuszczają. W dniu tym, który dla całej okolicy był świętem, naliczono do tysiąca włóścian przybyłych do Lubianek. Nazajutrz t. j. 23. odbyła się ekspozycja do wsi kościelnej Chrostkowa a 25. t. m. pochowanie tamże ciał poległych. Już od samego rana liczne tłumy włóścian zajęły cały kościół, a widok tylu trumien z zwłokami braci, noszących na sobie świeże ślady okrucieństwa Moskali, nadawał całemu obrzędowi postać nadzwyczaj uroczystą. Po skończonem nabożeństwie żalobnem, lud na barkach własnych poniósł trumny do grobu, nad którym zabraj głos jeden z obywateli, a w krótkich i przekonywających wyrazach, wykazał cel powstania i stosunek w jakim do niego każdy z Polaków zostawać powinien. Nie mógł szanowny mówca dokończyć rozpoczętej rzeczy, przerwał mu ją głośny, rozdzierający serca płacz

i łkanie zebranego ludu, który ukłękawszy na świeżo usypanej mogile, poprzysiągł krwawą zemstę wrogowi, zemstę, która świadczyć będzie o solidarności z jaką do powstania przystępuje. Wzniosła i uroczysta zaiste była to chwila! Nie wytrze się ona nigdy z pamięci i serca obecnych.

D. P.

Kronika miejscowa.

Poznań, 8. Maja. — Wczorajsza niemiecka gazeta mówi we wstępnym artykule, że stan naszej prowincji jest w tej chwili bardzo zamieszany, przetrząsania pomieszkań, aresztowania są na porządku dziennym i często pomijane formy prawa. Jakkolwiek mogą być upowodoowane podobnego rodzaju wypadki, to trudno bronić niezważania przytem na prawne przepisy i dla tego żądać należy od władz, aby niepewności niepowiększały i sumiennie dopełniały przepisanych form. Wedle naszego zdania, mówi autor tego wstępnego artykułu, nie ma zamiaru w tych aresztowaniach, aby osoby uwiezione oskarżyć o zdradę stanu, bo do tego zabrakłoby materiału, ale chciano nadzwyczaj czynnych polepczników powstania uczynić nieszkodliwymi, aby ono nie miało ztąd dalszego sukursu.

Przybyli do Poznania dnia 8. Maja.

BAZAR: prob. Amann z Obrzy, Wiśniewski z Warszawy, Potocki z Bendlewa, Szoldrzyński z Siernik, Kościelski z Szarlei.
 POD CZARNYM ORŁEM: Witkowska z Wrześni, Leschke z Roszkowa, Jasiński z Witakowic.
 STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Hellwig z Szczecina, bar. v. Minkwitz z Berlina, Godzińska z Srody, Cramer z Stralsundu, Kaskel z Trzcielina, Berthold z Frankfurtu n. M.
 MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Sperling z Kikowa, Jub z Londynu, Jungheim z Bochum, Nehring z Lipska, Schlick z Magdeburga, Ephraim, Lebram, Göthe, Hennig i Wlisa z Berlina.
 BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Schöch z Berlina, Heilgers z Akwizgranu, Russak z Łabiszynka, Bandelow z Dobrzycey, Benas z Szelejewa, Lieders z Zgorzelic, Siegnier z Zarowa.
 HOTEL DU NORD: Poniński z Komornik, Arndt z Arkuszewa, Lewandowski z Oborzysk, Wolniewiczowa z Dembicza, Długolecka z Turwi.
 HOTEL PARYSKI: Kaniewski z Lubowiczek, Ponikiewscy z Wiśniewa, Metzke z Dziekanowic, Burghard z Polskiejwsi, Miaskowski z Wrześni, Leuschner z Babina.
 HOTEL BERLINSKI: Węsierski z Modliszewka, Kąsinowski z Swadzimia, Wilkoński z Chwalibogowa, Koszucki z Modliszewa, Heckerodt z Pławiec, Scheller z Maniewa, Koszucka z Magnuszewic, Leonhardi z Krzyżownik, v. Bredow z Neustettin, v. Blumberg z Bydgoszczy, Rogaliński z Ostrobedek, Künzel i Springborn z Wrocławia, Wagner z Frankfurtu, Morgenstern z Złotnik.
 HOTEL EICHBORNA: Glass z Kościana, Czajkowska z Stęszewa.
 POD TRZEMA LILIAMI: Schmiede z Pożarowa, Werner z Nadgórnika.
 KRUGA HOTEL: Sanda z Wrocławia, Hoffmann z Berlina, Rosenberg z Wrocławia.
 W MIESZKANIU PRYWATNEM: Landsberg z Nowogojorku, Zamkowa ul. 4.

OBWIESZCZENIE.		Nr. list. zast.		D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	Nr. list. zast.		D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	
bież.	amort.	bież.	amort.				bież.	amort.				
Z tych w dniu 15. z. m. i następnych dniach przez wojsko w tutejszym powiecie zabranych koni i wozów, pozostają jeszcze 14 koni i kilka wozów, do których się żaden właściciel nie zgłosił.												
Właściciele tych koni i wozów wzywają się niniejszém, ażeby się w przeciągu dni 8iu zgłosili i swoją własność udowodnili, w przeciwnym bowiem razie sprzedaż koni i wozów nastąpi.												
Pleszew, dnia 1. Maja 1863.												
Królewski Sąd Powiatowy. Wydział. I.												
OBWIESZCZENIE.												
Na dniu 18. Maja r. b. o godzinie 10ej przed południem, mają być w drodze licytacji za gotową zaraz zapłatę na placu wedle apteki tu w miejscu 14 koni i 5 wozów w drabie resp. w półkoszki opatrzone najwięcej dającemu sprzedane, na który to dzień ochotę kupna mających niniejszém zapraszamy.												
Pleszew, dnia 1. Maja 1863.												
Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.												
Wypowiedzenie												
abluowanych do zamiany 4 i 3½% listów zastawnych W. X. Poznańskiego.												
W skutek spłaty czynszów i listów zastawnych nie mniej sprzedaży parcel, wypowiadamy z listów zastawnych 4 i 3½% na dobra poniżej wyszczególnione wydanych następujące w obiegu publicznym będące Numera, które w księgach hipotecznych wymazane być mają												
Nr. list. zast.	D o b r a.		Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	D o b r a.		Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	D o b r a.		Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
bież.	amort.				bież.	amort.			bież.	amort.		
22	3548	Długie	Wschowa	500	39	3542	Grab	Pleszew	50			50
26	3552	dito	dito	500	53	7748	dito	dito	50			25
27	3553	dito	dito	500	55	7750	dito	dito	25			25
83	6298	dito	dito	25	56	7751	dito	dito	25			25
76	3570	Dobrojewo	Szamotuły	250	63	11323	dito	dito	250			25
78	3572	dito	dito	250	3	5325	Mielno	Gnieszno	25			500
119	11340	dito	dito	100	2	2724	Mieleszyn	dito	25			1000
136	11357	dito	dito	100	3	2725	dito	dito	100			1000
144	11365	dito	dito	100	4	2726	dito	dito	100			1000
181	5733	dito	dito	50	5	2727	dito	dito	100			1000
					6	2728	dito	dito	50			1000
					7	2729	dito	dito	50			1000
					8	2730	dito	dito	50			1000
					9	2731	dito	dito	50			1000
					10	2732	dito	dito	25			1000
					46	1708	dito	dito	25			50
					52	4025	dito	dito	25			25
					66	4039	dito	dito	25			25
					68	5613	dito	dito	25			500
					85	11319	dito	dito	25			25
					2	5186	Oporzyn	Wagrowiec	25			1000
					9	7526	dito	dito	500			100
					100	23	7590	dito	100			25
					100	24	7591	dito	100			25
					2	4223	Popowo polskie	Kościan	100			1000
					4	4225	dito	dito	100			1000
					5	4226	dito	dito	100			1000
					12	5893	dito	dito	100			100
					13	5894	dito	dito	100			100
					14	5895	dito	dito	100			100
					22	6321	dito	dito	50			25
					25	6324	dito	dito	50			25
					26	6325	dito	dito	50			25
					27	6326	dito	dito	25			25
					28	6327	dito	dito	25			25
					29	6328	dito	dito	25			25
					30	6329	dito	dito	25			25
					31	6330	dito	dito	100			25
					33	6332	dito	dito	1000			25
					3	7613	Psiepole	Krotoszyn	1000			1000
					6	7616	dito	dito	1000			1000
					9	6617	dito	dito	250			500
					15	11932	dito	dito	250			100
					16	11933	dito	dito	100			100
					17	11934	dito	dito	100			100
					18	11935	dito	dito	100			100

Nr. list. zast.		D o b r a .	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	Nr. list. zast.		D o b r a .	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
bież.	amort.				bież.	amort.			
20	11937	Psiepole	Krotoszyn	100	52	6973	Wrotkowo	Krotoszyn	100
25	11942	dito	dito	100	53	6974	dito	dito	100
26	11943	dito	dito	100	56	6977	dito	dito	100
28	6063	dito	dito	50	58	6979	dito	dito	100
30	6065	dito	dito	50	61	3122	dito	dito	50
32	6067	dito	dito	50	62	3123	dito	dito	50
34	11150	dito	dito	25	63	3124	dito	dito	50
35	11151	dito	dito	25	66	3127	dito	dito	50
36	11152	dito	dito	25	73	7155	dito	dito	25
37	11153	dito	dito	25	74	7156	dito	dito	25
38	11154	dito	dito	25	76	7158	dito	dito	25
39	11155	dito	dito	25	77	7159	dito	dito	25
41	11157	dito	dito	25	79	7161	dito	dito	25
42	11158	dito	dito	25	80	7162	dito	dito	25
43	11159	dito	dito	25	82	7164	dito	dito	25
44	11160	dito	dito	25	12	4003	Zółkowo	Krobia	500
19	3522	Rojów	Ostrzeszów	500	24	6837	dito	dito	100
25	2147	dito	dito	250	25	6838	dito	dito	100
37	5808	dito	dito	100	27	6840	dito	dito	100
38	5809	dito	dito	100	29	6842	dito	dito	100
3	5315	Robaków	Pleszew	1000	31	6844	dito	dito	100
4	5316	dito	dito	1000	32	6845	dito	dito	100
8	4413	dito	dito	500	34	6847	dito	dito	100
13	2584	dito	dito	250	36	6849	dito	dito	100
19	7751	dito	dito	100	38	6851	dito	dito	100
20	7752	dito	dito	100	40	6853	dito	dito	100
22	7754	dito	dito	100	43	3073	dito	dito	50
27	3551	dito	dito	50	44	3074	dito	dito	50
31	3555	dito	dito	50	45	3075	dito	dito	50
35	7759	dito	dito	25	46	3076	dito	dito	50
39	7763	dito	dito	25	47	3077	dito	dito	50
44	7768	dito	dito	25	48	3078	dito	dito	50
2	3307	Sapowice	Poznań	1000	49	3079	dito	dito	50
4	3309	dito	dito	1000	53	7076	dito	dito	25
6	3311	dito	dito	1000	54	7077	dito	dito	25
9	2726	dito	dito	500	56	7079	dito	dito	25
14	1619	dito	dito	250	57	7080	dito	dito	25
16	4380	dito	dito	100	58	7081	dito	dito	25
18	4382	dito	dito	100	59	7082	dito	dito	25
19	4383	dito	dito	100	60	7083	dito	dito	25
22	2018	dito	dito	50	61	7084	dito	dito	25
29	4733	dito	dito	25	62	7085	dito	dito	25
32	4736	dito	dito	25	63	7086	dito	dito	25
33	4737	dito	dito	25	64	7087	dito	dito	25
34	4738	dito	dito	25	65	7088	dito	dito	25
1	9140	Smogorzewo	Krobia	100	66	7089	dito	dito	25
2	9141	dito	dito	100	67	7090	dito	dito	25
7	8854	dito	dito	25	68	7091	dito	dito	25
2	6685	Suchorzewo	Pleszew	1000	69	7092	dito	dito	25
4	6687	dito	dito	1000					
8	5962	dito	dito	500					
15	3230	dito	dito	250	5	1490	Dobrojewo	Szamotuły	1000
16	3231	dito	dito	250	52	1095	dito	dito	200
18	10025	dito	dito	100	55	1098	dito	dito	200
19	10026	dito	dito	100	76	1619	dito	dito	40
20	10027	dito	dito	100	78	1621	dito	dito	40
21	10028	dito	dito	100	83	961	dito	dito	20
22	10029	dito	dito	100	84	962	dito	dito	20
26	10033	dito	dito	100	96	1747	dito	dito	100
29	4920	dito	dito	50	102	2077	dito	dito	40
30	4921	dito	dito	50	106	1386	dito	dito	20
31	4922	dito	dito	50					
32	4923	dito	dito	50					
38	9497	dito	dito	25					
39	9498	dito	dito	25					
40	9499	dito	dito	25					
46	9505	dito	dito	25					
8	4894	Wrotkowo	Krotoszyn	1000					
10	4896	dito	dito	1000					
17	4048	dito	dito	500					
18	4049	dito	dito	500					
19	4050	dito	dito	500					
22	4053	dito	dito	500					
24	4055	dito	dito	500					
28	2404	dito	dito	250					
33	6954	dito	dito	100					
35	6956	dito	dito	100					
36	6957	dito	dito	100					
37	6958	dito	dito	100					
39	6960	dito	dito	100					
41	6962	dito	dito	100					
43	6964	dito	dito	100					
45	6966	dito	dito	100					
46	6967	dito	dito	100					
48	6969	dito	dito	100					
49	6970	dito	dito	100					
50	6971	dito	dito	100					
51	6972	dito	dito	100					

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 7. Maja 1863.

Zyto (węcel po 25 szefli) cicho. Wypowiedziano 50 wępli. Na Maj 40¹/₃ list. i pien., na Maj Czerwiec 40¹/₄ list. i pien., na Czerwiec Lipiec 40¹/₂ pl., na Lipiec Sierpień 41 list. 40³/₄ pien., na Sierpień Wrzesień 41 list. 40³/₄ pien., na Wrzesień Paźdz. 41 list. 40³/₄ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa słabiej. Wypowiedziano 30,000 kwart. Na Maj 14 pl., na Czerwiec 14¹/₄ pl., na Lipiec 14¹/₂ list. 1/2 pien., na Sierpień 14⁵/₆ pl., na Wrzesień 15¹/₂₄ pl., na Paźdz. 15 list. 14²/₃ list. i pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 7. Maja.

Pszenica 58—71 tal.
 Zyto na Maj i wiosnę 45¹/₂—1/4 tal., na Maj Czerwiec 45¹/₂—1/4 tal., na Czerwiec Lipiec 46³/₈ tal., na Wrzesień Paźdz. 17—46³/₄ tal.
 Jęczmień wielki i mały 32—39 tal.
 Groch do gotowania 45—51 tal.
 Groch na pastwę 41—43 tal.
 Olój rzepiowy na Maj 15³/₈—1/3—3/8 tal., na Maj Czerwiec 15¹/₂₄—15—1/24 tal., na Czerwiec Lipiec 14²/₃ tal., na Lipiec Sierpień 14¹/₁₂ tal., na Wrzesień Paźdz. 13³/₄ tal.
 Olej lniany 15 tal.
 Okowita na Maj i Maj Czerwiec 15—14⁵/₆ tal., na Czerwiec Lipiec 15 tal., na Lipiec Sierpień 15⁵/₁₂—1/3 tal., na Sierpień Wrzesień 15³/₄ tal., na Wrzesień Paźdz. 16—15⁷/₈ tal., na Paźdz. Listopad 15³/₈ tal.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 7. Maja 1863.		Sto-pa-pier-pCt.	Na pr. kurant
			gotowi- zają.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4 ¹ / ₂	—	101 ³ / ₈
„ z roku 1859	4 ¹ / ₂	—	106 ¹ / ₂
„ z roku 1856	4 ¹ / ₂	—	101 ³ / ₈
„ z roku 1853	4	—	98 ³ / ₄
Oblig. długu skarbowego	3 ¹ / ₂	—	90 ¹ / ₄
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3 ¹ / ₂	—	90 ¹ / ₄
dito miasta Berlina	4 ¹ / ₂	—	102 ³ / ₄
dito „	3 ¹ / ₂	—	90 ¹ / ₄
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 ¹ / ₂	—	91 ³ / ₈
dito „ „	4	101 ¹ / ₂	—
dito Pruss Wschodnich	3 ¹ / ₂	—	88 ¹ / ₄
dito Pomorskie	3 ¹ / ₂	91 ¹ / ₈	—
dito „	4 ¹ / ₄	—	100 ³ / ₄
dito W. X. Poznańskiego	4	—	103 ¹ / ₄
dito W. X. Poznańskiego	3 ¹ / ₂	—	97 ³ / ₄
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	—	96 ¹ / ₄
dito Szląskie	3 ¹ / ₂	—	94 ¹ / ₄
dito Pruss Zachodnich	3 ¹ / ₂	—	86 ¹ / ₂
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	97
Obligacje miejskie II. Em. Pozn.	4	—	—
Obligacje prowincjalne Poznańskie	5	102	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	—	97 ³ / ₈
Louisdory	—	—	110
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	109 ³ / ₄	—

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

dnia 6. Maja 1863 r.

	od		do			
	tal.	sgr. fn.	tal.	sgr. fn.		
Pszenczy pięknej, szefel po 16 garn.	2	15	—	2	17	6
Pszenczy średniej	2	11	3	1	13	9
Pszenczy ordynaryjnej	2	7	6	2	8	9
Żyta przedniego, szefel	1	24	3	1	22	6
Żyta lżejszego	1	18	9	1	20	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	27	—	1	—	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Grochu na pastwę	1	16	3	1	17	6
Rzepak zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepak latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	7	6	1	10	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemiaków, szefel	—	12	—	—	—	14
Masła, garniec	2	15	—	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spiirtus.


Beczka 100 kwart 80% Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do Tal.	Sgr.	F.
5. Maja	13	26	3	do 14	1	3
6. „	13	26	3	„ 14	1	3

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.

Wzywamy więc posiadaczy rzeczonych listów zastawnych aby takowe z należąciami do nich kuponami resp. talonami lub rekognicyą na ostatnie, w stanie do obiegu publicznego usposobionym w nadchodzącym na Św. Jan 1863 terminie poboru prowizyi ziemskiej mianowicie od 4. do końca Sierpnia 1863. z rana od godziny 9ej do 12ej pod uniknieniem powtórnego wywołania na ich koszt do kassy naszej złożyli a natomiast inne listy zastawne równej wartości z kuponami odebrali. Zamiejscowym interesentom wolno rzeczono listy zastawne podaniai niefrankowanemi nadesłać w miejsce których przesłane im będą franko przez pocztę inne listy zastawne w 8 dni po upływie powyż oznaczonego terminu.

Poznań, dnia 1. Maja 1863.
 Dyrekcyja Jeneralna Ziemstwa.

200 wełnistych 2, 3 i 4letnich skopów

200 maciorek (elektoralno negrettich) dosyć młodych, stosownych na chodowanie obfitujących w wełnę, rok używanych
baranów czystej krwi negretti
 jest na sprzedaż w zarodowej owczarni w **Mochel** pod Bydgoszczą.